

# KAI rozwija strategiczną współpracę z Polską

#Imprezy branżowe #Nowe technologie #Pożegnania #Przemysł zbrojeniowy 6 września 2023

FA-50 zastąpią przestarzałe posowieckie myśliwce MiG-29. Zaawansowane technicznie samoloty wielozadaniowe KAI istotnie zwiększą potencjał Sił Zbrojnych RP w realizacji powietrznych misji bojowych, działań sojuszniczych i programów treningowych.



*KAI dostarczyło do 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim pierwsze 4 samoloty FA-50 / Zdjęcie: KAI*

W związku ze starzeniem się floty polskich myśliwców, obciążeniem F-16 lotami operacyjnymi i treningowymi oraz w związku z przekazywaniem Ukrainie MiGów-29, powstała pilna potrzeba pozyskania nowych samolotów wielozadaniowych. Wojska Lotnicze Republiki Korei zgodziły się zrzec zamówionych wcześniej i będących już na linii produkcyjnej samolotów TA-50 na rzecz polskich Sił Powietrznych.

Przedsiębiorstwo Korea Aerospace Industries oceniło, że jest w stanie w krótkim czasie zmienić konfigurację tych samolotów do wersji FA-50 i wyposażyć je w sprzęt wymagany przez polską stronę, takich jak system łączności Link-16 i NATO-wski system identyfikacji swój-obcy (IFF).

W mniej niż rok od podpisania umowy z Agencją Uzbrojenia (umowę podpisano 16 września 2022), KAI dostarczyło do 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim pierwsze 4 samoloty FA-50. Pozostałe 8 zostanie dostarczone sukcesywnie do końca roku. – Zobowiązanie wobec Polski realizujemy z największą odpowiedzialnością – podkreśla prezes KAI, Kang Goo-Young, który jest byłym pilotem wojskowym i generałem broni w stanie spoczynku.

Rodzina samolotów T-50/FA-50 od początku była projektowana do zadań szkolnych i bojowych, co odróżnia je od samolotów projektowanych jako szkolne i dopiero później adaptowanych do zadań bojowych. – Od początku projektowaliśmy ten samolot z założeniem, że jego kolejny wariant będzie przeznaczony do prowadzenia misji

bojowych – mówi prezes Kang.

Istotnym atutem FA-50 jest jego wysoki wskaźnik dostępności operacyjnej. KAI może zapewnić utrzymywanie tego wskaźnika na poziomie powyżej 80%. Do tego dochodzi wyjątkowa ekonomiczność FA-50 – w jego przypadku godzina lotu treningowego kosztuje tyle, co 1/3 godziny lotu F-16.

12 samolotów w wersji Block 10, służących do wypełnienia powstałej luki i nazywanych Gap Filler (FA-50GF) ma za zadanie przede wszystkim odciążać F-16 w misjach typu Air Policing i w zadaniach szkolenia zaawansowanego. W razie wojny miałyby one pełnić zadania bezpośredniego wsparcia lotniczego (Close Air Support).

Kolejne 36 samolotów zostanie zbudowanych w konfiguracji wymaganej przez polskie MON, na bazie wersji Block 20 i będzie wyposażonych między innymi w najnowocześniejsze radary AESA Raytheon PhantomStrike oraz w systemy do tankowania w powietrzu, a także zintegrowanych z pociskami powietrze-powietrze AIM-120 AMRAAM. FA-50PL mają zostać dostarczone Polsce w latach 2025-2028.

Konfiguracja FA-50PL będzie wtedy najbardziej zaawansowaną wersją tego samolotu i to na niej będzie się opierała oferta KAI dla innych państw europejskich.

Prezes przedsiębiorstwa podkreśla jednak, że priorytetem dla KAI jest terminowa realizacja dostaw dla Polski: – Dopiero po upewnieniu się, że realizacja naszych zobowiązań wobec Polski idzie zgodnie z planem i nie ma dla niej zagrożeń, zaczniemy aktywnie oferować nasz samolot w Europie i w Ameryce – podkreślił Kang.

Wraz z samolotami Polska otrzymuje pakiet szkoleniowy, w tym symulatory szkolenia zaawansowanego i pakiet logistyczny. Wdrażany jest też nowoczesny Logistyczny System Informatyczny (ang. Logistics Information System). Wojskowi chwalą to rozwiązanie, pozwalające z wyprzedzeniem przewidywać potrzeby zapewnienia określonych części i precyzyjnie planować obsługę techniczną.

W kolejnym etapie realizacji umów planowane jest utworzenie w Polsce specjalnego centrum obsługi samolotów FA-50. Jeśli KAI uda się pozyskać zamówienia z innych krajów europejskich, w Polsce może powstać montownia tych samolotów. Byłaby to korzyść dla wszystkich stron, ułatwiając logistykę, formalności prawne i zmniejszając koszty dla odbiorców europejskich.

KAI wzmacnia swoją pozycję w światowej czołówce producentów lotniczych. W styczniu tego roku prezes Kang ogłosił strategię KAI Global 2050, w ramach której przedsiębiorstwo ma do połowy wieku osiągnąć 7 miejsce na liście największych światowych producentów lotniczych. Żeby to osiągnąć, KAI zamierza do 2027 przeznaczyć ponad 1,2 mld USD na badania i rozwój, a w kolejnych pięciu latach dwa razy więcej. Docelowo wydatki na ten cel mogą osiągnąć 10% wartości sprzedaży.



*Kolejne 36 FA-50 zostanie zbudowanych w konfiguracji wymaganej przez polskie MON, na bazie wersji Block 20 / Zdjęcie: KAI*

Kluczowym produktem, który ma pomóc KAI zbudować pozycję na światowych rynkach, jest samolot wielozadaniowy nowej generacji KF-21. Aktualnie trwają testy w locie 6 prototypów w konfiguracji Block 1, określanej jako samolot 4.5 generacji. Kolejne planowane modernizacje, Block 2 i Block 3, podniosą możliwości tego samolotu do zdolności 5., a nawet 6. generacji, włączając w to własności stealth i przeznaczenie do osiągnięcia przewagi w powietrzu.

Obecna wersja, Block 1, jest budowana wspólnie przez Republikę Korei i Indonezję. W 2026 zaczną się prace nad wersją Block 2 i wtedy Korea będzie poszukiwać partnera zagranicznego do dalszego rozwoju tego samolotu. Pytany o możliwość udziału Polski w tym programie, prezes Kang mówi, że temat jest otwarty i podkreśla zaangażowanie KAI w strategiczne relacje z Polską oraz współpracę przemysłową i naukowo-badawczą. – Macie piękny dorobek w zakresie przemysłu lotniczego, szczególnie przed II wojną światową. Jeśli będziecie zainteresowani, chętnie z wami siądziemy do rozmów o współpracy – powiedział.

KAI zaprasza na stoisko G-44 na MSPO, na którym można zobaczyć modele samolotów FA-50 i KF-21, śmigłowców LAH i KUH oraz bezzałogowca NI-500VT UAV.